

Współczesna

DZIENNIK REGIONALNY • Białystok, Giżycko, Łomża, Suwałki • Nr 77 (13229) • Środa, 19.04.95 r.

ISSN - 0137-9488

Nakład 32265 egz.

Cena 45 gr (4.500 zł)

Kolejny tom Encyklopedii Piłkarskiej Fuji

Szczęśliwa trzynastka

Tuż przed świętami ukazał się kolejny tom – już trzynasty – Encyklopedii Piłkarskiej Fuji, wydawanej przez wydawnictwo GiA z Katowic. Tym razem dzieło traktuje o Copa America – mówiąc po polsku – o Piłkarskich Mistrzostwach Ameryki Południowej.

Żeby rzetelnie ocenić książkę napisaną przez znanego fanatyka futbolu znanego La Platty i Amazonki, warszawskiego dziennikarza Tomasza Wołkę, trzeba wiedzieć, iż przez lata do Europy wieści „prosto z Ameryki Południowej” docierały nieregularnie. Często w zdeformowanej formie i z dużym opóźnieniem. Tym większy musiał być wysiłek autora, żeby się nie zagubić w gąszczu informacji. Książka – jak na encyklopedię – ma pewne niedostatki dokumentacyjne (do tego również przynajmniej wydawca), ale wynika to z przyczyn opisanych powyżej. Co nie znaczy, że statystyczne fakty (a jest ich bardzo wiele) w niej zamieszczone są niewiarygodne. Wręcz przeciwnie.

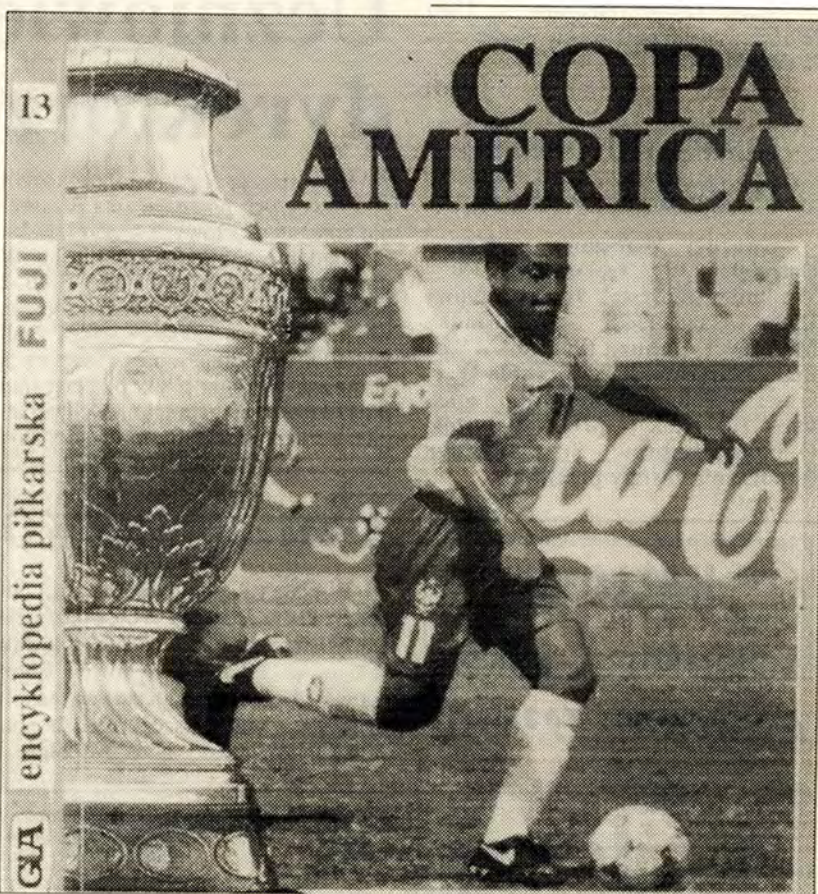
Poza tym jest to niezwykle ciekawa lektura z barwnym opisem latynoskiej mentalności i gry oraz geniuszu poszczególnych piłkarzy.

Copa America, często nie doceniana przez futbolowych znawców, staje się dzięki lekturze bliższa kibicom w Polsce. Wielu twierdzi, iż mistrzostwa Ameryki Południowej trudno przyrównać do mistrzostw świata czy choćby Europy. Przyczyny, to nieliczna w początkowej fazie obsada, potem dominacja zaledwie dwóch – trzech ekip, które najczęściej między sobą dzieliły mistrzowskie laury. Być może są to argumenty. Ale najstarsza na świecie typowo piłkarska impreza, z udziałem krajowych reprezentacji (pierwsza edycja Copa America odbyła się w 1910) ma moim zdaniem rangę najwyższą. Wielu zapewne nie wie, że tacy giganci futbolu, określani mianem nie zastąpionych geniuszy jak Pele czy Maradona nie zaznali – mimo

startu w CA – smaku zwycięstwa w tej imprezie.

Ostatni tom EP Fuji jest jedynym wydawnictwem na naszym rynku traktującym o Copa America. W tym wypadku trzynastka okazała się szczęśliwa.

(mag)



Sport



26 kwietnia 1995

Nr 82 (9375) ROK LI

ŚRODA

CENA 70 GR
(7000 ZŁ)

PL ISSN 0137 9305

Nr indeksu 350435

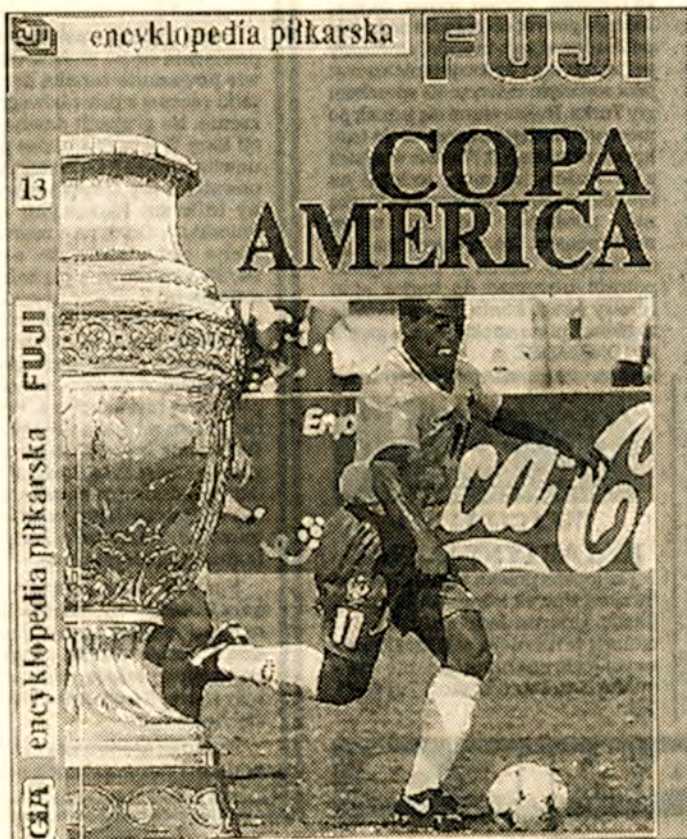
Copa America

Piłka z Ameryki Południowej ma swoich miłośników. Są to ludzie śledzący w futbolu po same uszy, są wśród nich także normalni kibice. Ale tamten futbol jest wyjątkowy. Piękny, pełen finezji, techniki, indywidualnych popisów i bramek. Takie legendy światowej piłki jak Pele czy Maradona stawiane są zwykle w dyskusjach kibiców wyżej niż Beckenbauer czy Cruyff. A najbardziej geniusz tych piłkarzy widoczny był podczas wielkich imprez. Mistrzostwa świata oglądali wszyscy - przynajmniej te ostatnie, a o poprzednich czytali. Ale Copa America stanowiły zwykle temat do dyskusji dla grona wtajemniczonych Europejczyków. Teraz już nie ma powodów, żeby kibic w Polsce czuł się niedoinformowany...

Wszystkim tym, którzy południowoamerykańską piłkę znają i lubią, i dla tych, którzy dopiero mają się nią zafascynować, miły prezent sprawił Andrzej Górawski. Jego 13. encyklopedia FUJI nosi tytuł Copa America i tej imprezie poświęcona jest w całości. A autorzy: Tomasz Wolek, Andrzej Markowski oraz pozostali „siedzący w ternacie” od lat, gwarantują zarówno dobrą lekturę jak i pełną dokumentację.

Mówiąc krótko - to warto mieć!

(D)



Z troską o „niebieskich”

● Jestem wieloletnim kibicem Ruchu Chorzów i z olbrzymią troską obserwuję to, co się w tym klubie obecnie dzieje. Piękny skądinąd jubileusz 75-lecia nie może przyćmić współczesności. Co zrobili prezes Krystian Rogala i trener Albin Wira, którego cenię jako byłego piłkarza, przez ostatnie dwa lata dla klubu? Chce to być klub zawodowy, ale działania na to nie wskazują. Jestem biznesmenem, ale nigdy np. nie spotkałem się z apelem o pomoc finansową dla „niebieskich”. Sądę, że wiele spraw trzeba stawiać ostrzej dla dobra firmy. Delikatna krytyka nic nie pomoże, raz już mieliśmy tego przykład, gdy Ruch opuścił ekstraklasę. Potrzeba bardziej zdecydowanych działań. Druga sprawa. Obchody zostały wyraźnie zdominowane przez piłkę nożną. Niejako zapomniano o innych dyscyplinach, które przecież także zapisywały się w pamięci kibiców znaczącymi osiągnięciami... – Z. A. z Katowic (dane personalne znane redakcji).

– Ruch Chorzów był, jest i będzie pewnie pozostanie takim klubem, o którym dyskutować będzie się zawsze. Głos (telefoniczny) naszego Czytelnika jest kolejnym tego dowodem.

Królowie strzelców – c.d.

● Na prośbę R. K. z Zabrza (nazwisko i adres do wiadomości redakcji) prezentujemy listę wszystkich najlepszych strzelców ligowych. Dziś część druga i ostatnia:

1970 – Andrzej Jarosik (Zagłębie Sosnowiec) 18, 1971 – Jarosik 13, 1972 – Ryszard Szymczak (Gwardia Warszawa) 16, 1973 – Grzegorz Lato (Stal Mielec) 19, 1974 – Zdzisław Kapka (Wisła Kraków) 15, 1975 – Lato 19, 1976 – Kazimierz Kmiecik (Wisła Kraków) 20, 1977 – Włodzimierz Mazur (Zagłębie) 17, 1978 – Kmiecik 15, 1979 – Kmiecik 17, 1980 – Kmiecik 24, 1981 – Krzysztof Adamczyk (Legia Warszawa) 18, 1982 – Grzegorz Kapka (Szombierki Bytom) 15, 1983 – Mirosław Okoński (Lech Poznań) i Mirosław Tłokiński (Widzew Łódź) po 15,

Sportowa poczta

Na wasze opinie i pytania czekamy również pod numerami telefonów 1538-913, 1538-933

1984 – Włodzimierz Ciołek (Górniki Wałbrzych) 14, 1985 – Leszek Iwanicki (Motor Lublin) 14, 1986 – Andrzej Zgutczyński (Górniki Zabrze) 20, 1987 – Marek Leśniak (Pogoń Szczecin) 24, 1988 – Dariusz Dziekanowski (Legia) 20, 1989 – Krzysztof Warzycha (Ruch Chorzów) 24, 1990 – Andrzej Juskowiak (Lech Poznań) 21, 1992 – Jerzy Podbrożny (Lech) i Mirosław Waligóra (Hutnik Kraków) po 20, 1993 – Jerzy Podbrożny (Lech) 25, 1994 – Zenon Burzawa (Sokół Pniewy) 21. W obecnych rozgrywkach znów na czele jest Podbrożny (tym razem w barwach Legii), ale 12 strzelonych dotąd bramek nie wroży imponują-

cego dorobku na mecie sezonu. Zresztą, nasi snajperzy nigdy nie liczyli się w konkursie „Złotego Buta” organizowanym jeszcze parę lat temu przez „France Football”.

Copa America

● W jakim terminie odbędzie się tegoroczna Copa America, proszę też podać podział na grupy eliminacyjne – Piotr Kasprzyk, Katowice.

– Tegoroczne mistrzostwa Ameryki Południowej rozegrane zostaną w dniach 5 – 23 lipca w Urugwaju. Podział na grupy: I – Urugwaj, Wenezuela, Meksyk, Paragwaj; II – Kolumbia, Peru, Brazylia, Ekwador; III – Chile, USA, Argentyna, Boliwia. Tak jak przed dwoma laty w Ekwadorze, do udziału w Copa America zaproszono dwie najlepsze drużyny tzw. strefy CONCACAF: Meksyk i USA. Meksykianie na stadionach Ekwadoru zajęli drugie miejsce. W tych dniach ukazał się 13. tom encyklopedii piłkarskiej fuji, w całości poświęcony właśnie historii Copa America, najstarszej kontynentalnej imprezy piłkarskiej świata.

Może masz talent?

● Sekcja piłki nożnej GKS Katowice ogłasza nabór do drużyny juniorów (chłopcy urodzeni pomiędzy 1 sierpnia 1979 a 31 grudnia 1980). Nabór odbędzie się 1 maja o godz. 11 na stadionie przy ul. Bukowej oraz w każdy następny poniedziałek maja o godz. 16. Istnieje możliwość kontynuowania nauki w klasie sportowej Technikum Górniczego w wybranych specjalnościach.

● Polonia Bytom ogłasza nabór do I klasy sportowej (piłka nożna) Technikum Samochodowego w Bytomiu. Nabór i selekcja odbywa się w każdy poniedziałek o godz. 16 na stadionie Polonii przy ul. Olimpijskiej 2, tel. 180-08-06. Istnieje możliwość zakwaterowania w internacie.

Turniej wsadów

● Warszawski Nurt Basketu Amatorskiego zaprasza do udziału w I Ogólnopolskim Konkursie Wsadów Piłki do Kosza. Główną nagrodą jest wyjazd na międzynarodowy Slam-Dunk do Paryża. Termin zgłoszeń upływa 8 maja. Informacje: tel. (022) 377-392, 371-455.

DOMOS... teraz można wypocząć!



DOMOS

HURTOWNIA REGIONALNA

32-500 CHRZANÓW, ul. Szpitalna 80c
tel. (035) 34437; 32257w.45; kom. 090-306641

❖ RATY ❖ SPRZEDAŻ NA TELEFON ❖

CHYZANÓW ul. Mieszka I tel. (035) 334-21	SOSNOWIEC ul. 3-go Maja 27 tel. 66-15-95	MYSŁOWICE ul. Targowa 1 tel. 122-68-81	BIELSKO-BIAŁA ul. Krakowska 27 tel. (030) 419-71, 419-69 Poczt. "USITRY"
---	---	---	--

Bezpłatny transport do mieszkania wraz z instruktorem (na terenie woj. katowickiego i bielskiego)




MICHAEL JORDAN SPECJALNIE DLA WAS

PRZEGLĄD SPORTOWY



28 KWIETNIA
1 MAJA

16 stron
DODATEK

NR 84 (11 372) 1A A PIĄTEK - NIEDZIELA Rok założenia 1921, CENA 13 000 zł / 1 zł 30 gr

WARSZAWA, PL ISSN 0137 9267, AL. JERUZOLIMSKIE 125/127 tel. 628-91-16, 628-26-04, ttx 814731ab, fax 6218697 nr indeksu 350389

ŁUDZIE KSIĄŻKI PISZĄ

TRZYNASTY, ale z pewnością nie feralny tom „Encyklopedii piłkarskiej FUJI”. Firma **Andrzeja Górzewskiego** przygotowała rarytas dla miłośników piłki latynoskiej. W roli głównej wystąpił tym razem sam **Tomasz Wołek**, który o piłce południowoamerykańskiej mógłby pisać i opowiadać bez końca (mam nadzieję, że szef „Życia Warszawy” wybaczył mi fakt zdrzemnięcia się przed laty podczas wspólnego oglądania jakiegoś meczu ligi argentyńskiej...). A jeśli już redaktor Wołek zajmie się Argentczykami, to wiadomo, że „Caniggia i Redondo mają urodę efebów, Batistuta jest szybki jak wicher itd., itp”. Każdemu jednak wolno kochać, a Wołek kocha Latynosów jak nikt na świecie. Historia, statystyki, anegdoty, wyniki, sylwetki. Książka, którą znowu trzeba kupić i postawić obok innych dwunastu tomów „Gowy”.

BAS



RECENZJA

Fascynująca historia „Copa America”

Ukazał się trzynasty tom „Encyklopedii piłkarskiej FUJI”, noszący tytuł „Copa America”. Jak nietrudno się po nazwie domyślić poświęcony jest mistrzostwom Ameryki Południowej, a od dwóch lat rywalizacji narodowych reprezentacji całej półkuli zachodniej. Jeśli „druga półkula” to oczywiście Tomasz Wołek. W czteroletniej i trzynastotomowej historii Wydawnictwa GiA po raz drugi doszło do sytuacji, w której autorem tomu jest jeden autor, a nie zespół. Trzyczęściową historię mistrzostw świata napisał Andrzej Gowarzewski, co przyniosło mu uznanie w całym świecie, wyrażone przez osobiste gratulacje Joao Havelange’a, Lennarta Johanssona i artykuł we wpływowym angielskim „World Soccer”.

Ponieważ w wydawnictwie panuje zasada, że piszą wyłącznie

ci, którzy znają się najlepiej, przeto o historii latynoskich mistrzostw nie mógł napisać nikt inny poza Tomaszem Wołkiem. Na dwustu stronach przedstawił on dzieje zmagania, w formie odpowiadającej sposobowi gry nad zatoką Guanabara, w Buenos Aires, w Andach i dorzeczu Amazonki, słowem - wszędzie tam, gdzie futbol jest niemal religią.

Autor przypomina historyczne mecze, niezwykle barwne sylwetki zawodników. Od słynnego łowcy goli Brazylijczyka Artura Friedenreicha, zwanego „Tygrysem”, przez mistrzowskie pokolenie Urugwajczyków z lat

dwudziestych i trzydziestych, genialnych Argentczyków (tu Wołka wszyscy są „jugadores geniales” i trudno oprzeć się jego argumentacji) z Alfredo di Stefano, Omarem Enrique Sivorim, Peruwiańczyków z Teofilo Cubilla-sem, canarinhos, którzy mieli większe trudności w Copa America niż w mistrzostwach świata, aż po rok 1993.

Jest to lektura fascynująca, bo oparta na olbrzymiej wiedzy i przekazana świetnym piórem. Uzupełnia ją dokumentacja, opracowana przez innego specjalistę - Andrzeja Markowskiego oraz reportaż Dariusza Wołowskiego z Meksyku.

STS

encyklopedia piłkarska

FUJI

COPA AMERICA





gazeta

W Y B O R C Z A

Wydanie
sobotnio-poniedziałkowe
„Gazety Wyborczej”
6-8 maja 1995

NR 105 (1793) A

Redaktor prowadzący
Helena Łuczywo

Nakład 800 tys. cena 80 gr
8000 zł

Wydaje Agora-Gazeta s-ka z o.o.

Numer indeksu 350915

ISSN 0860-908X

Encyklopedia FUJI

(P) W lipcu 12 zespołów stanie do walki w 37. edycji Pucharu Ameryki. 13. tom encyklopedii piłkarskiej FUJI, który ukazał się w księgarniach, przedstawia losy imprezy rozpoczętej w 1916 roku w setną rocznicę uzyskania niepodległości przez Argentynę.

Na 203 stronach przedstawiono dane dotyczące zmagani o tytuł najlepszej narodowej jedenastki Ameryki zdominowane przez dwukrotnych mistrzów świata Argentynę i Urugwaj. Dla trzeciej latynoskiej potęgi – Brazylii – Copa America to pasmo klęsk. Czterokrotni mistrzowie świata wywalczyli Puchar Ameryki zaledwie cztery razy – wyłącznie jako gospodarze. „Król futbolu” Pele nie zdobył trofeum nigdy. (emu)

PONIEDZIAŁEK
15 maja 1995

NR 111. 1799 A
KRAJOWY 460 tys.

60 gr
6000 zł

REDAKTOR PROWADZĄCY
DARIUSZ FEDOR

WYDAJE AGORA GAZETA S-KA Z O.O.
NUMER INDEKSU 350915
ISSN 0860-908X

gazeta

W Y B O R C Z A

Copa America

JUŻ W KSIĘGARNIACH. XIII tom Encyklopedii Fuji

Chyba tylko w Ameryce Południowej możliwe jest, by o piłkarzach pisano poematy. Uwielbienie, jakim kibice darzą tam gwiazdy boisk wspaniałe opisane zostało w wydanej niedawno książce „Copa America”. Jej lektura zapewne lepiej pozwala zrozumieć mentalność południowców, niż przeczytanie kilku innych mądrych książek o tym kontynencie i jego mieszkańcach.

To wyjątkowa publikacja, nie mająca odpowiednika nie tylko w Polsce, ale również w Europie. Po raz pierwszy bowiem stworzono pełną informację o rozgrywkach piłkarskich „Copa America” zainaugurowanych jeszcze w 1916 roku. Wielu kibicom i fachowcom, zwłaszcza tym którzy widzieli już inne wydawnictwa poświęcone południowoamerykańskiej piłce, musi zaimponować zgromadzona tam bogata i rzetelna faktografia.

Ważna jest też część publicystyczna, przygotowana przez redaktora naczelnego „Życia Warszawy” Tomasza Wołkę. Od lat zakochany jest on w piłce południowoamerykańskiej, zwłaszcza argentyńskiej. Jak głosi jedna z licznych anegdotek o tym człowieku – całował ekran telewizora, gdy Argentyna została mistrzem świata. Nawet gdyby historia ta była nie do końca prawdziwa, to je-

go uwielbienie dla piłkarzy zza Oceanu jest niemal bezgraniczne. Kto nie wie, niech sięgnie po książkę. Dowie się z niej, że Omar Sivori „operował piłką z precyzją chirurga”, Hector Scarone miał oczy dookoła głowy, Angel Romano wykonywał na boisku „fintas diabluras”, Pedro Dellacha napastników traktował „jak uprzykrzone karaluchy”, Felix Looustou zasłużył na to, by nazwać go po prostu „jugador genial”, a Calomino wykonywał „czarodziejskie manewry”, które doprowadzały publiczność do stanu euforii.

Wolek z upodobaniem cytuje poemat słynnego poety peruwiańskiego Juana Parra del Riego, który opiewa legendarnego piłkarza lat 20., Isabelino Gradina.

Krytyczny czytelnik nie uwierzy może do końca w „cudowność” i „boskość” dziesiątek południowoamerykańskich zawodników, bo przecież również w Europie wielu było doskonałych piłkarzy, a nigdy nie zostali tak skomplementowani. Dlaczego jednak nie dać się porwać wartkiej narracji Wołki? Dlaczego na chwilę nie uwierzyć, że gdzieś u podnóża Andów piłkarze są w zasadzie nadludźmi?

Największą słabością tej niepowtarzalnej książki o futbolu są proporcje. Wolek więcej pisze o Argentyńczykach, niż o ich kolegach z Brazylii, Urugwaju, Pa-

ragwaju i Peru razem wziętych. Widać tak dyktuje mu serce.

Miło nam dodać, że czytelnicy znajdą w „Copa America” również interesujący reportaż pióra naszego redakcyjnego kolegi Dariusza Wołowskiego o tym, co działo się w Meksyku, gdy kraj ten zakwalifikował się do finału rozgrywek o mistrzostwo Ameryki.

WAL

Piłkarska Nozna

TYGODNIK

Na stadionach Polski i świata

NR 20 (1143)
16 MAJA
1995

Cena
1,30 zł
(13 000 zł)

Po raz 40 o PUCHAŁO MISTRZÓW

Trener
MILANU
specjalnie



Samba!

Właśnie ukazał się 13-ty (szczęśliwa „13”!) tom encyklopedii piłkarskiej FUJI pod intrygującym tytułem – „Copa America”. Jeżeli ktoś nie zna hiszpańskiego to informujemy, że to jest cała historia południowoamerykańskiej piłki. Czyli – najlepszej! (at)



GŁOS

NR 20 (1746)

ROK XL

19 V 1995

CENA 45 GR (4.500 ZŁ)

NAKŁAD 32.250 EGZ.

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ



Na rynku wydawniczym ukazała się już 13. pozycja encyklopedii piłkarskiej FUJI „Copa America”, obrazująca historię mistrzostw Ameryki Płd. w latach 1910-1995. Autor książki, **Tomasz Wolek**, pisze we wstępie, dlaczego zdecydował się na takie opracowanie. „Z kilku nie całkiem blahych powodów. Po pierwsze, jest to najstarsza kontynentalna impreza piłkarska na świecie. To wprost nie do uwierzenia, ale mistrzostwa Europy po raz pierwszy rozegrano dopiero w 1960 r., podczas gdy na Nowym Kontynencie identyczna idea zrodziła się już w początkach naszego wieku! Po wtóre, w kolejnych edycjach „Copa America”, niczym w zwierciadle, przegląda się niemal cała historia futbolu po tamtej stronie Atlantyku. Wszystkie pasje i namiętności, przypadłości i fenomeny, skupiły się jak w soczewce w tamtych właśnie rozgrywkach. Ich przegląd to imponująca defilada wspaniałych gwiazd, parada niepowtarzalnych indywidualności, od Brownów i Piendibene po Romario i Batistutę, pulsujący migotliwie zapis niezwykłych emocji, dramatów, a nawet tragedii”.

Trzynasta już pozycja *encyklopedii piłkarskiej FUJI* jest, podobnie jak poprzednie, bogato ilustrowana, zawiera sporo tabel, zestawień i wyliczeń. Ukazała się w Wydawnictwie GiA Katowice. (c)

Załuscy
dwadzieste pokolenie

o m z Armii w Skafandrze

Niemieckie przypadki Ryszarda i...

Lubelski
wyrwikuflę
i policjanci

Noc kantorów Gawronika

Program TV

Ziemia Gorzowska

Tygodnik Gorzowskiej Oficyny Wydawniczej

Numer 22 (794) ♦ ROK XVI ♦ Gorzów, 1 czerwca 1995 r. ♦ PL ISSN 0208-6999 ♦ 383805 ♦ Cena 1 zł (10.000 z...

Strzał w poprzeczkę

Orły tu wróca!

ANUSZ DOBRZYŃSKI

W sobotę oczy gorzowskich kibiców zwrócone były oczywiście na stadion przy ul. Myślubor-
kiej, gdzie piłkarze Stilonu — już pod wodzą
wznowy trenera — walczyli nie tylko o odzyska-
nie sympatii swych kibiców, ale przede wszyst-
kim o dalszy drugoligowy byt.

Nie widziałem wprawdzie min Stanisława
damskiego i współpracującego z nim Ry-
szarda Ostapiuka, sądząc jednak, że dość dłu-
go były one zasępione. Dopiero wprowadzenie
na boisko młodego Krystiana Weresa (co jedni
nawet z pewnością „trenerskim nosem”, inni zaś
tem szczęściem) odmieniło losy meczu, który
w końcu przyniósł gorzowianom nic dobrego. A
wciąż drogą piłkarz rodem z Myśluborza (a właś-
nie Czernikowa) już po raz trzeci pomógł w
udnej chwili swym kolegom, że przypomnę
lko wcześniejsze mecze z Amiką Wronki (2/1)
i drą Wodzisław (1/0). Charakterystyczne przy-
m, że za każdym razem wchodził na boisko
ko zawodnik rezerwowi (dwukrotnie od 46
minut, a raz nawet od 61 min.) i nie potrzebo-
wał nawet dziesięciu minut by zdobyć bramkę
— ostatecznie głową. Tym razem uczynił to już
z pierwszym kontaktem z piłką, przebijając
na boisku dosłownie 30 sekund!

Lepiej zorientowani kibice piłkarscy zapew-
nie pamiętają, że pod koniec lat 70. był w Anglii
dowłosy piłkarz o nazwisku Fairclough, któ-
ry wchodząc zwykle do gry w ostatnim kwad-
ransie, strzelał rozstrzygające gole dla słyn-
nego wówczas Liverpoolu. Zyskał nawet z tego
powodu przydomek „Super-Sub” (super-rezer-
wowi), będąc postrachem rywali. Może więc
taki piłkarz rodzi się właśnie w Gorzowie?...

Prawdziwym świętem piłkarskim był nie-
dzielny mecz Orłów Górskiego w Barlinku, o
którym piszemy w innym miejscu. Gorzowscy
kibice mogą jednak też zacierać ręce. „Srebrna
drużyna” z lat 1974 i 1982 przyjęła bowiem
ofertę działaczy Warty-Wamax na rozegranie
podobnego meczu we wrześniu w Gorzowie! Nie
wiadomo tylko czy przyjedzie wówczas Robert
Gadocha, mieszkający obecnie za „Wielką Wo-
dą”. Ale pewnym jest niemal, że wkrótce znów
ujrzy go Barlinek. Słynnego skrzydłowego tak
oczarowały bowiem jego okolice, iż postanowił
spędzić tu w czerwcu część urlopu. Tak oto piłka
promuje turystykę!

Także Kazimierz Górski był bardzo zado-
wolony ze wspomnianego pobytu. Zwłaszcza w
Krzynce, gdzie w gościnnej stajni koni pań-
stwa Wawrzyńskich spędził jedną noc, a tuż
przed powrotem do Warszawy wpadł jeszcze na
grilla. Znając jego miłość do koni, też pewnie tu
wrócił...

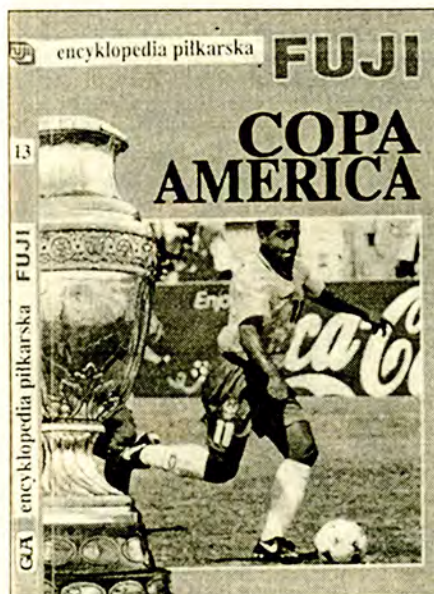
I na koniec coś dla tych sympatyków piłki,
którzy nie ograniczają się do kibicowania swojej
drużynie, lecz sięgają także do historii futbolu.
Na rynku wydawniczym ukazały się bowiem
dwie kolejne pozycje encyklopedii piłkarskiej
FUJI Andrzeja Górzewskiego. Pierwsza
— zatytułowana „Copa America” i zawierająca
właściwie kompletną dokumentację oraz histo-
rię piłkarskich mistrzostw Ameryki Południo-
wej, zaś druga — pod nazwą „Ruch Chorzów” —
przedstawiająca 75-letnią historię „Niebieskich”.

Na kartach tej ostatniej można spotkać także
kilka gorzowskich akcentów. Wśród unikalnej
części biograficznej (zawierającej metryczki
wszystkich bez wyjątku piłkarzy i trenerów pier-
wszej drużyny Ruchu w całej jego historii!), zna-
leźliśmy oczywiście nazwisko świetnego piłka-
rza Teodora Peterka, który na początku lat 50.
był trenerem Stilonu (noszącego jeszcze nazwę
Włókniarz a następnie Unia). Nie zabrakło też
metryczki Eugeniusza Ksola, który w 1953
roku zdobył z Ruchem tytuł mistrza Polski, a
później — już jako szkoleniowiec — dwukrotnie
wprowadził Stilon do II ligi (dziś jest trenerem
Pogoni Barlinek). I wreszcie Alojzy Dragon,
starszy brat grającego kiedyś w Stilonie Roma-
na Dragona, a stryjek Arkadiusza.

Gorzowian można też zresztą znaleźć na za-
łączanej honorowej liście sympatyków encyklo-
pedii FUJI...

AUTORYZACJA
Sp. z o.o.
Gorzów Wlkp.
ul. Pomorska 34, tel./fax 323-217
**AUTORYZOWANA STACJA NAPRAW
I LEGALIZACJI WODOMIARZY**
Gorzów Wlkp. ul. Okólna 25
(osiedle Dolinki) tel. 320-696 w.125
NAPRAWY • SPRAWDZENIA • LEGALIZACJA

Tempo



Na półkach księgarskich znalazł się już 13 tom Encyklopedii Piłkarskiej „Fuji”. I znów mile zaskoczyło nas prężne wydawnictwo „GiA” Andrzeja Gowarzewskiego. W efekcie otrzymaliśmy piłkarski rarytas wydawniczy zatytułowany „Copa America”. A skoro rzecz o futbolu latynoamerykańskim, rzecz zrozumiała, że losy tej pracy złożono w ręce znanego miłośnika i pasjonata piłki wywodzącej się z Ameryki Południowej – Tomasza Wołkę.

wanie autora, nie tylko nie przeszkadza w odbiorze tej książki, a wprost przeciwnie, udziela się i jeszcze mocniej wciąga w lekturę czytelnika.

Nie sposób w krótkiej recenzji oddać wszystko, co każdy sympatyk piłki nożnej może i odnajdzie na kartach „Copa America”. Dość powiedzieć, że dla ogromnej większości zaskakującym odkryciem będzie fakt, że „Copa America” to najstarsze mistrzostwa kontynentalne na świecie! Tak tak, „Co-

W efekcie otrzymaliśmy barwną opowieść, napisaną przez dziennikarza i historyka z wykształcenia, który gromadząc materiały do pionierskiej u nas pracy od z górą 30 lat, do faktów w ogromnej większości zupełnie nie znanych, dołożył oprócz ogromnej i usystematyzowanej wiedzy, całą swoją nieskrywaną miłość i podziw dla południowoamerykańskich wirtuozów futbolu. Nie da się ukryć – to nieskrywane zaangażowanie

pa America” – czyli mistrzostwa Ameryki Południowej reprezentacji narodowych – datują się bowiem już od roku... 1916! A więc impreza ta liczy sobie już bez mała 80 lat. Nasze Mistrzostwa Europy datujące się ledwie od 1960 roku, to przy „Copa America” niemal futbolowy osesek. Warto więc sięgnąć po 13. tom Encyklopedii Piłkarskiej „Fuji”, by wybrać się w futbolową podróż z Tomaszem Wołkiem. A później? Później pozostanie nam już tylko przeżywać wielkie triumfy i upadki gigantów oraz niepowtarzalne wyczyny prawdziwych wirtuozów futbolu, od legendarnego Isabelino Gradina poczynając, poprzez Cę, Scarone, Moreno, di Stefano, Ademira, i bardziej nam współczesnych: Didiego, Garrinchę i Pelego – a na zupełnie nam bliskich: Kempesie, Zico, Maradonie, Romario, Asprilli i Batistucie – kończąc.

A że – jak zwykle – w każdym z tomów Encyklopedii Piłkarskiej „GiA”, tak i w tym znaleźć można najpełniejszą (z dostępnych w naszym kraju) dokumentację opisywanych wydarzeń, przeto pozycja ta obowiązkowo winna znaleźć się na półce, w biblioteczkę każdego prawdziwego miłośnika futbolu. (jug)

Na stadionach Polski i świata

Piłkarska Wozna

TYGODNIK

NR 25 (1148)
20 CZERWCA
1995

Cena
1,30 zł
(13 000 zł)

Nr indeksu 368709

ISSN 0137-4710

Lista życzeń PAWŁA JANASA

Pożegnanie MILANU

Z wizytą



encyklopedia piłkarska FUJI

To już trzynaste tomów – pojawiła się wreszcie rewelacyjna historia i dokumentacja mistrzostw Ameryki Południowej COPA AMERICA. Wcześniejsze tomy to (1) (5) (7) i (11) jako ROCZNIKI z 1991 i następnych lat (2) BIAŁO-CZERWONI czyli historia reprezentacji Polski do 1939 (3) MISTRZOSTWA EUROPY (4) OD REALU DO BARCELONY – barwna historia PEMK (6) PUCHAR ZDOBYWCÓW (12) niezależna i prawdziwa Księga Jubileuszowa – 75 lat PZPN. PYTAJ W KSIĘGARNIACH LUB ZAMÓW U WYDAWCY!

wydawnictwo GJA, 40-357 KATOWICE 14

Prawdziwy kibic musi to mieć u siebie, podobnie jak pierwszą w serii monografię klubowych – RUCH CHORZÓW. W przygotowaniu następne, a w nich wszyscy ludzie i każdy mecz mistrzowski od założenia klubu! Absolutny hit!

kolekcja klubów GJA

way to baffle fans

Każdy, kto chciałby uzupełnić, podnieść swoją wiedzę na temat COPA AMERICA powinien sprawdzić, czy wyspecjalizowane księgarnie posiadają na swoim składzie egzemplarze najnowszego arcydzieła statystycznego Andrzeja Górzewskiego, który podaje gol po голу, mecz po meczu, drużyna po drużynie, wszystko poczynsz od 1910 roku. Ostatni tom tej statystycznej historii futbolu opracowanego jednoosobowo przez Andrzeja Górzewskiego nosi tytuł COPA AMERICA i stanowi trzynasty tom w jego serii FUJI Football Encyclopedia. Tekst jest wprawdzie w języku polskim, ale większość książki, zwłaszcza statystyka sprawia, że bariera językowa jest minimalna.

An even bigger Sky

SKY goes international for the Copa America and it will be interesting to see how it adapts its coverage. Andy Gray's Cuarto del Utilero perhaps?

Hopefully, the event will not go unrecognised by BBC and ITV. After all, BBC claims its Cup Final broadcast outsourced by 90 per cent Sky's coverage of the Premiership climax.

As we noted last month, there's a major soccer audience out there which is NOT tuned in to satellite or cable. And soccer means ratings. Why else are ITV into the Champions League?

Anyone who wants to improve their knowledge of the Copa

America in the meantime might see if the specialist book sellers have copies of Andrzej Górzewski's latest statistical masterpiece which sets out the Copa America, goal by goal, match by match, line-up by line-up, right back to 1910.

This latest volume in

Górzewski's one-man statistical history of world football is entitled *Copa America* and is volume 13 in

his Fuji Football Encyclopedia series. Text is in Polish but most of the book is statistical so the language barrier is minimal.

Another book worthy of mention here is the second edition of the *Atlas Mondial du Football* by Jean-Luc Kit and Alain Belaid (published by AMF Editions, BP 8, Chaumont/Yonne, 89340 France). All the basic demographic information you could want plus all past champions and cup-winners and championship structure. Ideal for the serious student of the world game.

Also on the statistical side, *The European Football Clubs and Players Records 1955-94* is a spiral-bound three-volume work featuring every club which has competed in European competition with all their results. A number of publications have addressed the subject but this appears the most comprehensive and easiest to get around. Further information from Terry O'Neill (39 The Wye, Grange, Daventry NN11 4PU).

French farce

MANY Arsenal fans did not enjoy their visit to Paris for the Cup-winners Cup Final - and not only for the obvious reason.

Supporter Ian Castle has complained to UEFA president Lennart Johansson about the 40-minute wait they had after the final whistle before being 'released' from Parc des Princes and then the indiscriminate and unjustified manner in which the CRS riot police sprayed a mild form of tear gas over a crowd of men, women and children.

A number of aspects of French organisation in Paris were not particularly impressive. Hopefully the French, with the 1998 World Cup in mind, will learn from their mistakes.

Hopefully, also, UEFA will make a point of telling them... and FIFA.

All for charity

AN Italian cancer charity benefited at the Champions Cup Final from Marcel Desailly's award as Man of the Match.

Sponsors Eurocard-Mastercard promised a donation of \$2,500 to the winner's chosen charity and Milan's squad, before the match, nominated the children's section of the Lega Italiana per la Lotta Contro i Tumori. If an Ajax player had won, the Dutch choice would have been the Dutch Cancer Society. More than \$300,000 has now been handed over by Eurocard-Mastercard through its award-donation programme.

Surf city

ARE you surfing the soccer Internet?

WORLD SOCCER readers have been invited to join, as observers, the North American Soccer Mailing List (NA-Soccer). Start by contacting hoplite.org with the message subscribe na-soccer-digest.

Mystery coach

THE mystery man of world football is the coach who masterminded Argentina's World Youth Cup success: Jose Nestor Pekerman.

National boss Daniel Passarella

Wem

ONE OF Millenium will be, the site stadium Birmingham wants it.

The proposal is to see it, it is need the and City, heavily in fans would of sharing Birmingham already in indoor arena. That is Not the knows an But a new twin tower requiring national approval.

Simple stadium's ing all a o

Char

FIFA has Instead, next year hosts for the dec

January.

The world has been growing concerned at Korea in a bidding b

French struggle with December rounds of in 1998.

Japan a welcomed didn't have Who ga Japan, pr down the late-come campaign

Diego

DIEGO L

THE NO.1 INTERNATIONAL FOOTBALL MAGAZINE

£1.80
JULY
1995

WORLD SOCCER

TV HEAT

SPAIN PTAS. 630.00
HOLLAND DFL. 9.25
DENMARK DKR. 41.00
GREECE DRA. 800.00

Spain
Holland
Denmark
Greece

dy's
e
strange
y where
d. Just
into

now that
s he has
Fred
nger for
the P45
way
post.
femal
teally

WIADOMOŚCI DNIA

CENA 50 GR / 5000 ZŁ ROK VI, nr 231 (1296) WYD. A

28 LISTOPADA 1995

WTOREK

ADOMOŚCI DNIA • 28 LISTOPADA 1995

SPORT

Legii

Insultacje Stachurskiego

Stachurski, nowy prezydent, spotkał się ze szkoleniowcami klubów. Uzgodnił współpracę między zentacją i PZPN. Są lepsze kontakty i konfliktów. Nie ma o współpracowni-
era, ale kandydatem ta jest 41-letni mistrz wren w 1984 roku),
Espania '82, były , Legii, 17-krotny olski (2 gole) Marek

arma - Juventus 1:1
Ferrara 9 min). 1.
arma - 22, 3. Lazio,
talanta - po 19,
18, 7. Napoli - 17,
a - po 16, 10. Inter,
12. Sampdoria - 14,
3, 14. Piacenza - 11,
10, 16. Bari - 8,
6, 18. Padova - 5.
3:0 w Madrycie z
ia pozycję lidera ligi
został mecz: Alba-
:3, Vigo - Merida 2:0,
iliadolid 3:1 (2 gole
ol - Saragossa 1:1,
Betis Sevilla 0:0,
hletic 2:1, Sevilla -
), Tenerife - Compo-
- Real Madryt 0:0,
Barcelona, Espaniol
cia, Compostela - po
dryt, Betis - po 22,
Athletic - 19, 10. La
l. Tenerife, Sevilla -
alamanca, Oviedo,
po 16, 16. Real
agossa - po 15,
rida - po 14, 20.
l. Valliadolid i Rayo

Feyenoord po 0:1 w
w odwrocie. Ciekawsze
PSV 0:5, Vitesse -
lead - Roda 1:2. Nadal



W Warszawie red. Andrzej Gowański wręczył nagrodę honorową autorów Encyklopedii Piłkarskiej „FUJI” za rok 1995 trenerowi Legii Pawłowi Janasowi (na zdjęciu były piłkarz Włókniarza Pabianice, Włdźewa, Legii, Auxerre, medalista MŚ Espania '82, a teraz trener mistrzowskiej Legii). To piąty laureat nagrody dla tych, którzy „zrobili coś dobrego dla piłki nożnej nie tylko poprzez osiągnięcia sportowe” (po Janie Krzysztofie Bieleckim, Zbigniewie Niemczyckim, Jerzym Zmarzliki i Marku Chojnackim).

Fot. Artur Kraszewski

na czele Ajax - 48 (bez porażki) przed PSV - 38, Willem II - 27, Heerenveen - 25 pkt.

W Belgii remis lidera Club Bruges na swoim boisku z Charleroi 0:0. Ciekawsze wyniki 17 kolejki: Antwerp - Standard 3:2, Anderlecht - Molenbeek 1:0, Beveren - Lierse 2:2. 1. Club Bruges - 35, 2. Anderlecht i Lierse - po 33, 4. Molenbeek - 27, 5. Mechelen - 26.

W Portugalii w 12 kolejce m.in.

Braga - Benfica 1:2, Porto - Marítimo 6:0, Sporting - Estrela 6:2, Boavista - Uniao 5:0. Na czele: 1. Porto - 32, 2. Sporting - 27, 3. Boavista - 26, 4. Benfica - 24 pkt.

Liga szwajcarska: Aarau - Neuchatel 2:2, Lausanne - Basel 1:0, Lugano - Lucerna 1:1, St. Gallen - Grasshopper 1:2, Young Boys - Servette 1:2, Zurich - Sion 0:1. Na czele: Grasshopper - 43, 2. Sion - 39, 3. Neuchatel i Lucerna - po 37, 5. Lausanne, Basel - po 26 pkt.

Czołówka w Czechach - 1. Slavia Praga - 28, 2. Sigma Olomuniec, Slovan Liberec - po 27, 4. Sparta Praga - 26, w Danii - 1. Aarhus - 44, 2. Broendby - 42, 3. Lyngby - 34, 4. Odense - 33 pkt., w Turcji - 1. Trabzonspor - 32, 2. Fenerbahce - 30, 3. Galatasaray - 28, 4. Besiktas - 24 pkt., w Grecji - 1. AEK Ateny - 28, 2. Panathinaikos - 26, 3. Olympiakos - 25, 4. OFI Kreta - 23 pkt.

Aberdeen zdobył Puchar Ligi Szkockiej po 2:0 w finale z Dundee.

Blackburn ukarał Le Sauxa i Batty'ego za bójkę podczas meczu Ligi Mistrzów w Moskwie grzywną, której wysokości nie ujawniono (ponoć po 20 tys. funtów).

W Brazylii: Vasco da Gama - Botafogo 0:2 (Tulio, Donizete). Na czele Botafogo - 26, Corinthians - 20, Palmeira i Gremio - po 19. Do półfinałów mistrzostw awansowali Cruzeiro i Fluminense.

Legia wylatuje dziś do Verony na zgrupowanie, które potrwa do 2 grudnia. We Włoszech legionieści będą szukać formy przed decydującym meczem Ligi Mistrzów ze Spartakiem (6 grudnia w Warszawie). Mistrz Polski zgodnie z wcześniejszą umową zobowiązał się do zapłaty do 30 listopada FC Aarau 1,2 mln marek za transfer definitywny Cezarego Kucharskiego. FIFA i szwajcarski klub grożą dyskwalifikacją Legii od 4 grudnia w przypadku nieuregulowania tej kwoty.

BOGUSŁAW KUKUĆ